

POSTANOWIENIE

Dnia 12 lutego 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Kala

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 12 lutego 2021 r.
sprawy **M. M.**
skazanego za czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i in.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 29 września 2020 r., sygn. akt II AKa (...)
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w K.
z dnia 14 października 2019 r., sygn. akt XXI K (...)

postanowił

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

M. M. został oskarżony o to, że:

1. w dniu 22 lipca 2018 r. w T. działając w zamiarze pozbawienia życia D. W. zadał jej trzy uderzenia nożem w okolice brzucha i klatki piersiowej powodując u niej ranę kłutą brzucha pod prawym łukiem żebrowym, ranę klatki piersiowej w linii śródbojczykowej po stronie lewej w okolicy VI żebra i drobną ranę kłutą prawego śródbrzusza, które to obrażenia skutkowały naruszeniem czynności narządów ciała pokrzywdzonej na okres poniżej siedmiu dni, a ponadto z uwagi na ich charakter i lokalizację wiązały się z

wysokim prawdopodobieństwem uszkodzenia narządów wewnętrznych oraz dużych naczyń krwionośnych brzucha i klatki piersiowej, których następstwem byłby zgon pokrzywdzonej, przy czym swego zamiaru nie osiągnął z uwagi na brak uszkodzenia kluczowych dla życia narządów wewnętrznych pokrzywdzonej i udzieloną jej niezwłocznie pomoc medyczną tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k.

2. w dniu 22 lipca 2018 r. w T. zadał R. G. kilka uderzeń nożem w okolice prawej ręki i klatki piersiowej powodując u niego ranę kłutą przedramienia prawego i rany ciętej powierzchownej klatki piersiowej okolicy obojczyka prawego, które to obrażenia skutkowały naruszeniem czynności narządów ciała pokrzywdzonego na okres poniżej 7 dni, tj. o czyn z art. 157 § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 14 października 2019 r., sygn. akt XXI K (...), Sąd Okręgowy w K.:

1. uznał oskarżonego M. M. (M.) za winnego tego, że w dniu 22 lipca 2018 r. w T., działając w zamiarze bezpośredniego pozbawienia życia D. W. zadał jej trzy uderzenia nożem w okolice brzucha i klatki piersiowej, czym spowodował obrażenia w postaci rany kłutej brzucha pod prawym łukiem żebrowym, rany klatki piersiowej w linii środkowoobojczykowej po stronie lewej w okolicy VI żebra oraz rany kłutej prawego śródbrzusza, które to obrażenia skutkowały naruszeniem prawidłowych czynności narządów ciała pokrzywdzonej na okres poniżej 7 dni, przy czym zamiaru nie osiągnął z uwagi na interwencję R. G. oraz udzieloną pokrzywdzonej pomoc medyczną, przy czym w następstwie czynu D. W. doznała ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci długotrwałej choroby na zdrowiu psychicznym w postaci stresu pourazowego, czym wyczerpał znamiona zbrodni z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. i art. 156 § 1 pkt 2 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k. i za to na mocy art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. przy zast. art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 15 lat pozbawienia wolności;

2. na mocy art. 41 a § 1 i 4 k.k. i art. 43 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu kontaktowania się z pokrzywdzoną D. W. na okres 8 lat oraz zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej na odległość mniejszą niż 50 (pięćdziesiąt) metrów na okres 8 lat;
3. uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzuconego mu, a opisanego w punkcie II aktu oskarżenia czynu, czym wyczerpał znamiona występkę z art. 157 § 2 k.k. i za to na mocy wskazanego przepisu wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności;
4. na mocy art. 41 a § 1 i 4 k.k. i art. 43 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu kontaktowania się z pokrzywdzonym R.G. na okres 3 lat oraz zakazu zbliżania się do pokrzywdzonego na odległość mniejszą niż 50 (pięćdziesiąt) metrów na okres 3 lat;
5. na mocy art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w miejsce jednostkowych kar pozbawienia wolności wymierzył oskarżonemu karę łączną 15 lat pozbawienia wolności.

Wyrok zawiera również rozstrzygnięcia w przedmiocie zaliczenia na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okresu rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie, dowodu rzeczowego oraz kosztów procesu.

Od powyższego wyroku apelację wywiodła obrońca oskarżonego, która zaskarżyła wyrok w całości, zarzucając mu:

1. obrazę przepisów prawa materialnego w zakresie dokonania błędnej kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu poprzez przyjęcie przez Sąd I instancji, iż sprawca zrealizował znamiona przestępstw z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. i art. 156 § 1 pkt 2 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k., bowiem w dniu 22 lipca 2018 r. w T. działając w zamiarze bezpośredniego pozbawienia życia D. W. zadał jej trzy uderzenia nożem w okolice brzucha i klatki piersiowej, czym spowodował obrażenia w postaci rany klutej brzucha pod prawym łukiem żebrowym, rany klatki piersiowej w linii środkowoobojczykowej po stronie lewej w okolicy VI żebra oraz rany klutej prawego śródbrzusza, które to obrażenia skutkowały naruszeniem prawidłowych czynności narządów ciała pokrzywdzonej na okres poniżej 7 dni, przy czym zamiaru nie osiągnął z uwagi na interwencję R. G. oraz udzieloną pokrzywdzonej pomoc medyczną, przy czym w następstwie czynu D. W. doznała ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci

długotrwałej choroby na zdrowiu psychicznym w postaci stresu pourazowego, tymczasem interwencja R. G. oraz udzielona pokrzywdzonej pomoc medyczna nie miały wpływu na uniknięcie skutku w postaci śmierci, bowiem oskarżony nie miał zamiaru pozbawienia D. W. życia, a jego zachowanie będące przejawem silnego wzburzenia emocjonalnego, zrealizowało jedynie znamiona przestępstwa z art. 156 § 1 pkt 2 k.k.;

2. obrazę przepisów prawa procesowego tj. art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. poprzez przeprowadzenie oceny dowodów z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego i dokonanie niewłaściwej analizy treści opinii biegłych lekarzy oraz złożonych przez biegłych zeznań uzupełniających, z których jednoznacznie wynika, iż obrażenia ciała odniesione przez pokrzywdzoną nie stanowią obrażeń ciężkich bądź innych wyczerpujących dyspozycję art. 156 k.k. oraz nie spowodowały bezpośredniego niebezpieczeństwa dla życia pokrzywdzonej;

3. obrazę przepisów prawa procesowego, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie przez Sąd dowolnej, a nie swobodnej oceny zebranego materiału dowodowego i przyjęcie, że:

a) „wyjaśnienia oskarżonego jedynie w niewielkiej części zasługiwały na wiarę (...) Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom M. M., w których twierdzi, iż do kontaktów telefonicznych oraz spotkań z D. W. dochodziło z inicjatywy obu stron, przeczą temu bowiem relacje pokrzywdzonej, R. G., a także pośrednio K. D. i A. S., tymczasem oskarżony w złożonych wyjaśnieniach szczegółowo przedstawił relacje istniejące pomiędzy nim a pokrzywdzoną, które to stanowią kluczowy środek dowodowy w niniejszej sprawie,

b) „ D. W. ustosunkowała się do zeznań złożonych w śledztwie. Wyjaśniła nieścisłości między pierwszą relacją a relacją przedstawioną przed Sądem. (...) W ocenie Sądu brak podstaw do kwestionowania tych powodów, gdy jak wynika z odpisów protokołu przesłuchania świadka (k. 71 - 72) została ona przesłuchana dniu 23 lipca 2018 r., kilkanaście godzin po zdarzeniu (o godz. 14.00), dlatego też nie sposób podważyć jej twierdzeń, iż w czasie przesłuchania była jeszcze w szoku i pod wpływem podanych jej środków, co niewątpliwie mogło mieć wpływ na jej zdolność odtwarzania przebiegu zdarzeń, jak też precyzyjne

podanie wszystkich jego szczegółów,” tymczasem środki, pod wpływem których była pokrzywdzona, nie miały wpływu na treść złożonych zeznań, w konsekwencji złożone na etapie postępowania przygotowawczego przez pokrzywdzoną zeznania odzwierciedlały prawdę, następnie pokrzywdzona wraz z pokrzywdzonym R. G. ustalili wspólną wersję opartą na nieprawdziwych okolicznościach,

c) „w ocenie Sądu, to interwencja R. G. spowodowała, że zaczął uciekać. Faktem jest, D. W. nie doznała poważnych obrażeń ciała, jak też obrażenia te nie stanowiły zagrożenia dla jej życia. Okoliczność ta nie mogła jednak wpłynąć na ocenę zachowania oskarżonego i zmianę oceny Sądu co do zamiaru z jakim działał”, tymczasem interwencja R. G. nie miała żadnego wpływu na brak wystąpienia skutku w postaci śmierci pokrzywdzonej, bowiem oskarżony miał odpowiednio dużo czasu, aby pozbawić życia D. W., lecz celowo tego nie uczynił. Przyczyną, iż pokrzywdzona nie doznała poważnych obrażeń ciała, jest zachowanie oskarżonego, który poczynił odpowiednio delikatne ciosy, które w konsekwencji nie spowodowały u pokrzywdzonej uszkodzenia żadnego narządu wewnętrznego znajdującego się w klatce piersiowej i jamie brzusznej, wobec czego okoliczności te winny mieć wpływ na ocenę zachowania oskarżonego i zmianę oceny Sądu co do zamiaru z jakim działał oskarżony,

d) „Faktem jest, że w toku postępowania jurysdykcyjnego M. M. przeprosił D. W., oświadczył, że żałuje tego, co zrobił, jak też iż nie miał zamiaru pozbawić jej życia. D. W. nie przyjęła przeprosin, a złożone przez oskarżonego oświadczenie, jej zdaniem, wynikało z obawy przed grożącą mu odpowiedzialnością. Gdyby oskarżony faktycznie żałował tego, co zrobił, to mógł ją wcześniej przeprosić, czego jednak nie uczynił”, tymczasem przeprosiny oskarżonego nie zostały złożone z obawy przed grożącą mu odpowiedzialnością, a stanowiły szczery wyraz jego współczucia, poczucia winy i miały na celu wyrażenie żalu w stosunku do pokrzywdzonej, w konsekwencji winny stanowić podstawę działającą na korzyść oskarżonego,

e) „Zeznania K. D. i A. S. zasługiwały na wiarę. Sąd nie ujawnił żadnego powodu, dla którego K. D. miałby złożyć niezgodne z prawdą relacje. Odnosnie zeznań A. S., będącej siostrą pokrzywdzonej, Sąd również uznał, iż zasługują one na walor wiarygodności”, tymczasem świadek K. D. mylił czas, kiedy poszczególne

sytuacje miały miejsce, natomiast A. S. nie potrafiła wskazać, kiedy doszło do kierowania gróźb ze strony oskarżonego, wobec czego zeznania świadków winny zostać przez Sąd pominięte.

4. z ostrożności procesowej obrońca zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi również rażącą niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego kary, bezpośrednio wynikającej z przyjętej przez Sąd I Instancji kwalifikacji prawnej czynu oskarżonego.

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez modyfikację kwalifikacji prawnej czynu tj. wyeliminowanie z kwalifikacji prawnej art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k. i uznanie oskarżonego M. M. (M.) za winnego popełnienia przestępstwa z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 157 § 2 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k., ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 29 września 2020 r., sygn. akt II AKa (...), Sąd Apelacyjny w (...):

1. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że w punkcie 1:

- sformułowanie „D. W. doznała ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci długotrwałej choroby na zdrowiu psychicznym w postaci stresu pourazowego”, zastąpił sformułowaniem „u D. W. wystąpiły objawy zaburzeń adaptacyjnych z elementami zespołu stresu pourazowego”,
- w kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu w tym punkcie przepis art. 156 § 1 pkt 2 k.k. zastąpił przepisem art. 157 § 1 k.k.,
- karę pozbawienia wolności wymierzoną oskarżonemu za czyn przypisany w tym punkcie złagodził do 12 (dwunastu) lat;

2. uchylił orzeczenia z punktu 5 i 6 wyroku i na mocy art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył oskarżonemu karę pozbawienia wolności orzeczoną niniejszym wyrokiem oraz karę pozbawienia wolności wymierzoną za czyn przypisany w punkcie 3 zaskarżonego wyroku i wymierzył oskarżonemu nową karę łączną 12 (dwunastu) lat pozbawienia wolności, na poczet której na mocy art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 22 lipca 2018 r. godz. 23:40 do dnia 29 września 2020 roku;

3. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Wyrok zawiera również rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu.

Od powyższego wyroku kasację wywiodła obrońca oskarżonego, która zaskarżyła wyrok w całości, zarzucając mu:

1. obrazę przepisów prawa materialnego w zakresie dokonania błędnej kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu poprzez przyjęcie przez Sąd II instancji, iż sprawca zrealizował znamiona przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. i art. 157 § 1 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k., tymczasem oskarżony nie miał zamiaru pozbawienia D. W. życia, a jego zachowanie będące przejawem silnego wzburzenia emocjonalnego, zrealizowało jedynie znamiona przestępstwa z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 2 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k.
2. obrazę przepisów postępowania a to art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k. mające wpływ na treść rozstrzygnięcia odnośnie oskarżonego M.M. polegające na mało wnikliwej, dowolnej analizie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego podczas rozpoznania zarzutów środka odwoławczego i brak rzeczowego odniesienia się do wszystkich zarzutów, argumentów i wniosków dowodowych podniesionych w apelacji, w tym w szczególności:
 - a) wyprowadzeniu niesłusznych wniosków wynikających z zeznań świadków i wyjaśnień oskarżonego, na które to dowody w apelacji powoływała się obrona, przede wszystkim z zeznań pokrzywdzonej D. W., świadków R. G., K. D., A. S. i innych wskazanych w apelacji, nie dostrzegając argumentacji przedstawionej przez obronę w środku odwoławczym;
 - b) sporządzeniu uzasadnienia w sposób ogólnikowy, ustosunkowując się do zarzutów apelacji arbitralnie, tym samym naruszając zasadę bezstronności, czyniąc niemożliwym przeprowadzenie merytorycznej kontroli podstaw wnioskowania Sądu Apelacyjnego;
 - c) odrzuceniu jako kłamliwych wyjaśnień oskarżonego, podczas, gdy żaden wiarygodny dowód skutecznie ich nie podważył;

d) akceptację stanowiska sądu I instancji polegającego na nieuwzględnianiu okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego i uwzględnianiu jedynie tych, które przemawiały na jego niekorzyść;

3. na podstawie art. 427 § 2 k.p.k., art. 438 pkt 4 k.p.k. i art. 454 k.p.k. wyrokowi temu ponadto zarzuciła rażącą niewspółmierność kary wymierzonej oskarżonemu M. M. poprzez nieuwzględnienie i niedocnienie w dostatecznym stopniu istotnych okoliczności, które winny łagodząco wpływać na wymiar kary, takich jak motywacja sprawcy, okoliczności zdarzenia.

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżąca wniosła o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) i wyroku Sądu Okręgowego w K. oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w K., ewentualnie o uchylenie powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu sądowi.

W odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna.

Na wstępie należy przypomnieć, że celem postępowania kasacyjnego jest wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym, a jednocześnie takich, które mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Możliwość wniesienia skutecznej kasacji jest zatem istotnie ograniczona. Postępowanie kasacyjne nie jest bowiem postępowaniem, które ponawiać ma kontrolę odwoławczą. W toku tego postępowania z założenia nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary (tak trafnie Sąd Najwyższy m.in. w postanowieniu z dnia 13 maja 2014 r. w sprawie IV KK 125/14, LEX nr 1463638). Należy również podkreślić, że dla prawidłowego podniesienia zarzutu kasacyjnego nie wystarczy stwierdzenie, że sąd odwoławczy określonego zarzutu nie rozpoznał (czym naruszył art. 433 § 2

k.p.k.), tudzież nie rozważył go należycie (dopuszczając się obrazy art. 457 § 3 k.p.k.), ale konieczne jest wykazanie, że przy dokonywaniu kontroli odwoławczej uchybienie zaistniało w rzeczywistości, a nadto opisanie na czym ono polegało i dlaczego stanowi tak rażące naruszenie przepisów, że można je przyrównywać w swych skutkach do uchybienia w postaci bezwzględnej podstawy odwoławczej (tak trafnie Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 28 marca 2017 r., III KK 490/16, LEX nr 2294385).

Zwrócenie uwagi na powyższe kwestie było konieczne, albowiem autorka kasacji ewidentnie nie wywiązała z tych obowiązków. Zarzut podniesiony w punkcie 1 kasacji jest zarzutem obrazy prawa materialnego wyłącznie z nadanej mu przez skarżącą nazwy. Zarówno treść tego zarzutu, jak i argumenty przywołane w uzasadnieniu kasacji na jego poparcie, jednoznacznie wskazują, że autorka nadzwyczajnego środka zaskarżenia kwestionuje ustalenia sądu, co do zamiaru z jakim działał oskarżony. Oznacza to, że zarzut ten jest w istocie zarzutem błędu w ustaleniach faktycznych (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 29 marca 2007 r., IV KK 32/07), którego w kasacji podnosić nie można (art. 523 § 1 k.p.k.).

Skarżąca nie zwróciła również uwagi, że w rzeczonym środku zaskarżenia rażąca niewspółmierność kary może być kwestionowana jedynie w sposób pośredni, a więc jedynie jako konsekwencja rażącej obrazy przepisów prawa materialnego lub procesowego. Aby taki zarzut skutecznie podnieść należy oprzeć go na twierdzeniu o zaistnieniu rażącego naruszenia prawa materialnego lub procesowego, a jednocześnie jako konsekwencję tego rażącego naruszenia prawa wskazać rażącą niewspółmierność orzeczonej kary (zob. J. Matras (w:) Kodeks postępowania karnego. Komentarz, WKP 2020 pod red. K. Dudki, komentarz do art. 523, teza 6 i powoływane tam orzecznictwo Sądu Najwyższego). Zarzut podniesiony w punkcie 3 kasacji wymogów tych w sposób oczywisty nie spełnia.

Jako oczywiście bezzasadny należało ocenić również zarzut podniesiony w punkcie 2 kasacji. Wbrew temu, co twierdzi autorka kasacji, sąd odwoławczy w sposób odpowiadający standardom wynikającym z treści art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. rozpoznał zarzuty podniesione w apelacji, jednoznacznie i

przekonująco wskazując dlaczego zasadniczo podzielił dokonaną przez sąd pierwszej instancji ocenę zeznań świadków i wyjaśnień M. M. Ocena organu ad quem, wbrew temu co twierdzi obrońca, nie nosi znamion arbitralności, o czym nader wyraźnie świadczą treści zawarte w pisemnych motywach orzeczenia. Sąd Najwyższy w pełni akceptuje stanowisko organu odwoławczego, gdy ten stwierdził, że rozbieżność w zeznaniach pokrzywdzonych na przestrzeni procesu co do faktu grożenia D. W. pozbawieniem życia przez oskarżonego bezpośrednio przed jej zaatakowaniem nożem, była wynikiem silnych przeżyć i stresu, pod wpływem którego pozostawali składając zeznania po raz pierwszy. Konstatacja ta jest w pełni zgodna z doświadczeniem życiowym.

Skarżąca nie ma racji również wtedy, gdy zarzuca sądowi odwoławczemu wadliwą kontrolę zarzutu dotyczącego wiarygodności zeznań świadków K. D. i A. S. Wbrew temu co twierdzi autorka kasacji, świadkowie ci, mimo tego, że nie pamiętali, kiedy dokładnie miały miejsce zdarzenia związane z grożeniem pokrzywdzonej przez oskarżonego, na temat których zeznawali, to jednak stanowczo stwierdzali, że miało to miejsce po opuszczeniu przez oskarżonego aresztu śledczego (k. 551 – 551 v., k. 552).

W tym stanie rzeczy, Sąd Najwyższy uznał kasację za oczywiście bezzasadną i orzekł o jej oddaleniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k., obciążając nimi skazanego.